

Fałszywy alarm w szkole

Data publikacji: 11.05.2017 10:30

Cztery jednostki straży pożarnej pojawiły się wczoraj (10.05) po południu pod cieszyńską szkołą muzyczną. Wiele osób z obawą wypatrywało, co się dzieje w placówce. Do zdarzenia doszło około 15.20.

Na szczęście był to fałszywy alarm, jednak na miejscu pojawiły się trzy zastępy JRG oraz jeden OSP, w tym wóz strażacki z drabiną. Jak tłumaczy Michał Swoboda, rzecznik prasowy cieszyńskiej straży pożarnej - **centrum kierowania w Ustroniu, otrzymało sygnał z centrali pożarowej szkoły, że w obiekcie jest zagrożenie. Po przybyciu na miejsce straży pożarnej okazało się, że na szczęście nie ma zagrożenia. Jednak sprawdzono pomieszczenia.** Winne okazały się czujniki, które bez powodu wysłały sygnał alarmowy.

- My otrzymujemy jedynie sygnał o zagrożeniu, wówczas wysyłane są jednostki. Dopiero na miejscu w centralce pożarowej możemy precyzyjnie stwierdzić czy i w którym pomieszczeniu jest pożar – dodaje Swoboda

Niestety, z prawdziwym już pożarem walczyli strażacy kilkadziesiąt minut później. Palił się garaż przy ulicy Hażlaskiej. - **Zgłoszenie otrzymaliśmy o 16.13. Palił się blaszany garaż, znajdujący się w szeregowej zabudowie. Podaliśmy dwa prądy wody w natarciu oraz jeden w obronie. Z garaży ewakuowano znajdujące się w nich mienie, m.in. samochód, rowery i opony. Wykonano również prace rozbiórkowe najbardziej zniszczonego garażu. Przyczyna powstania pożaru nie została jeszcze ustalona** - mówi rzecznik.

Paliło się również w Istebnej. Po 19-tej strażacy walczyli z ogniem, paliła się kabina ciągnika siodłowego. Pożar opanowano, jak również zneutralizowano płyny eksploatacyjne, które wyciekły z pojazdu.